



Zecz MŁODYCH!

Bezpłatny dodatek Rzeczy Krotoszyńskiej. ISSN 1231-7691.

Co nowego
w najświeższym
wydaniu

Rzeczy Krotoszyńskiej.

w każdą
środę,

słuchaj **106.4fm**
radiocentrum



Witaj,
szczęśliwy
posiada-
czu kolej-
nego nu-
meru Rze-
czy Mł-
o d y c h !

W tym mie-
siącu serwujemy niezłą dozę wra-
żeń i emocji – a przynajmniej wy-
chodzimy z tego założenia. Mia-
nowicie: na początek ciekawy
tekst o (nie)czytanych książkach,
a dalej równie lekka i interesują-
ca publikacja o pobycie w Kro-
toszynie uczniów z Meksyku, Kana-
dy i Brazylii. Przechodząc do sed-
na sprawy, polecam obszerny ar-
tykuł dotyczący seksu, różko-
wych obyczajów nastolatków, an-
tykoncepcji. Istnieje bowiem za-
dziwiająca zbieżność pomiędzy
rozpoczynaniem stosunków płcio-
wych, szybkim zmienianiem part-
nerów, baraszkowaniem w po-
ścieli we troje, czy nawet procent-
owym skokiem sprzedaży środ-
ków antykoncepcyjnych, a letnią
porą roku.
Zamieściliśmy również wypowiedzi
księdza i ginekologa, dotyczą-
ce tych zagadnień, które – mamy
nadzieję – nie są już tematem ta-
bu, a przynajmniej być nie powin-
ny.

Dzwóćcie, piszcie, m@ilujcie,
co chcielibyście zmienić w na-
szym miesięczniku, o czym prze-
czytać, co Wam się podoba, a co
drażni. Miłej lektury!

Martyna Nina Sworowska

Czytają czy nie czytają?

Współczesna młodzież czyta coraz mniej – taką opinię często słyszy się w radiu i w telewizji. Chętnie też powtarzają ją rodzice i nauczyciele. Jednak czy rzeczywiście tak jest? Czy młodzież powiatu krotoszyńskiego czyta mało lub w ogóle nie czyta?



Najlepiej sprzedają się opracowania

– Mały jest popyt na książki, które nie są brykami. Tylko opracowania dobrze się sprzedają – mówi sprzedawczyni z jednej z krotoszyńskich księgarni. Pozostali księgarze także zgodnie przyznają, że młodzież

kupuje niewiele książek (poza opracowa-
niami, których sprzedaż zawsze się opłaca).
Jeśli młodzi ludzie są zainteresowani jakimś
wydawnictwem, to są to zwykle publikacje
z konkretnej dziedziny, np. z historii czy ję-

zyków obcych. Dlatego też półki księgar-
skie podzielone są na działy, wśród których
coraz mniejszą powierzchnię zajmują książ-
ki tzw. młodzieżowe.

Dobrze sprzedają się przede wszystkim

książki fantastyczne: *Władca Pierścieni* czy *Hobbit* Tolkiena, proza Andrzeja Sapkow-
skiego, a do niedawna jeszcze seria książek
o Harrym Potterze. Oprócz fantastyki mło-
dzież kupuje chętnie powieści Paula Coel-
ho. W jednej z krotoszyńskich księgarni
chętnie kupowana jest także seria książek
młodzieżowych wydawnictwa *Siedmioróg*
(np. *Marta Patton* i... Alexa Huntera, książ-
ki Marty Fox), które – jak przyznaje sprze-
dawca – w większości trafiają do bibliotek
szkolnych, skąd są bardzo chętnie wypoży-
czane.

W Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej
królują fantastyka do spółki z książkami
sensacyjnymi i przygodowymi. Niemałe
powodzenie mają romanse. – *Każdego roku
coraz więcej młodych osób wypożycza
książki* – usłyszałem od bibliotekarki.
Wśród najbardziej rozchwytywanych są
i takie jak *Człowiek Terminal* Michaela
Crichtona, *Prawdy i zdrady* Nory Roberts
czy *Księga zemsty* Dawida Morelli,
a oprócz tego wcześniej wspomniana fanta-
styka (Tolkien, Sapkowski).

Tymczasem według nauczycieli poloni-
stów wśród młodych ludzi spada zaintere-
sowanie książkami, bo są one wypierane
przez media. W pewnym sensie potwier-
dzają to opinie samych zainteresowanych. –
*Nie mam czasu na czytanie książek, a jeśli
już biorę coś do ręki, to są to zwykłe lektury*
– stwierdza uczeń III klasy krotoszyńskiego
liceum. – *Czytam mało, ale nie lektury, mam
swoje ulubione pozycje* – dopowiada o rok
od niego młodsza koleżanka. (arek)

Przełamali wszelkie stereotypy

Półtora tygodnia spędziło w Krotoszynie troje młodych ludzi – uczestników międzynarodowego programu prowadzonego przez Rotary Club. Do Polski trafili dzięki pedagogowi z Dierdorfu, Uwe Roeserowi, oraz prezes Towarzystwa Współpracy Polsko – Niemieckiej, Elżbiecie Płóciennik.

Osiemnastolatki: Meksykanka – Sofia Ortega, Kristen Range z Kanady oraz Rodrigo Gregory z Brazylii kończący się rok szkolny spędzili w Niemczech. Uczestniczyli w projekcie edukacyjnym mającym na celu poszerzenie wiadomości o historii, kulturze Europy oraz poznaniu języka niemieckiego i tradycji naszych zachodnich sąsiadów. – *To dla nas niesamowicie interesujące, rozwijające doświadczenie. Trafiliśmy do Niemiec, zupełnie nie znając języka, obyczajów ani mentalności mieszkańców tego kraju. Poznaliśmy kulturę germańską, przełamaliśmy wszelkie stereotypy dotyczące naszych narodów* – mówią z dumą w głosie młodzi ludzie.

W zaprzyjaźnionym z Krotoszyńcem Dierdorfie, gdzie teraz mieszkają, uczęsz-

czają do szkoły. Mimo to, kiedy wrócą do swoich miast, będą musieli zaliczyć opuszczony rok nauki. – *To dla mnie żaden problem! Świadomie zdecydowałam się na wyjazd i wiem, że w Kanadzie muszę skończyć highschool. Wcale tego nie żałuję!* – mówi Kristen.

Dla Sofii, silnie związanej z rodziną, roczny pobyt w Europie był niesamowitym wyzwaniem. Jak otwarcie przyznaje, przez pierwsze trzy miesiące codziennie płakała, pełna wyrzutów sumienia, że porzuciła rodzinne strony. – *Dziś mogę być z siebie dumna! Jestem bogatsza o nowe doświadczenia i znam biegle kolejny język* – stwierdza Meksykanka.

Każdy z uczniów mieszka w Niemczech u innej rodziny. Mają więc zapew-
nione zakwaterowanie i wyżywienie,

a dodatkowo z Rotary Club dostają miesięcznie 80 euro na własne wydatki. Organizacja, dzięki której znaleźli się w Dierdorfie, powstała w Chicago w 1905 roku. Zrzesza przedstawicieli różnych zawodów, którzy zajmują się wolontariatem, akcjami charytatywnymi, wymianą młodzieży.

Sofia, Kristen i Rodrigo gościli w Polsce w domach uczniów I LO, którzy wraz z germanistką Elżbietą Płóciennik organizowali im czas. Goście zwiedzili Wrocław, Antonin, Gołuchów. Prowadzili również dla kołłątajowców i ich kolegów z innych szkół wykłady o obyczajach i kulturze swoich państw. Zaskakująco szybko przyswoili sobie podstawowe zwroty w języku polskim.

Młodzi mieszkańcy Krotoszyna też

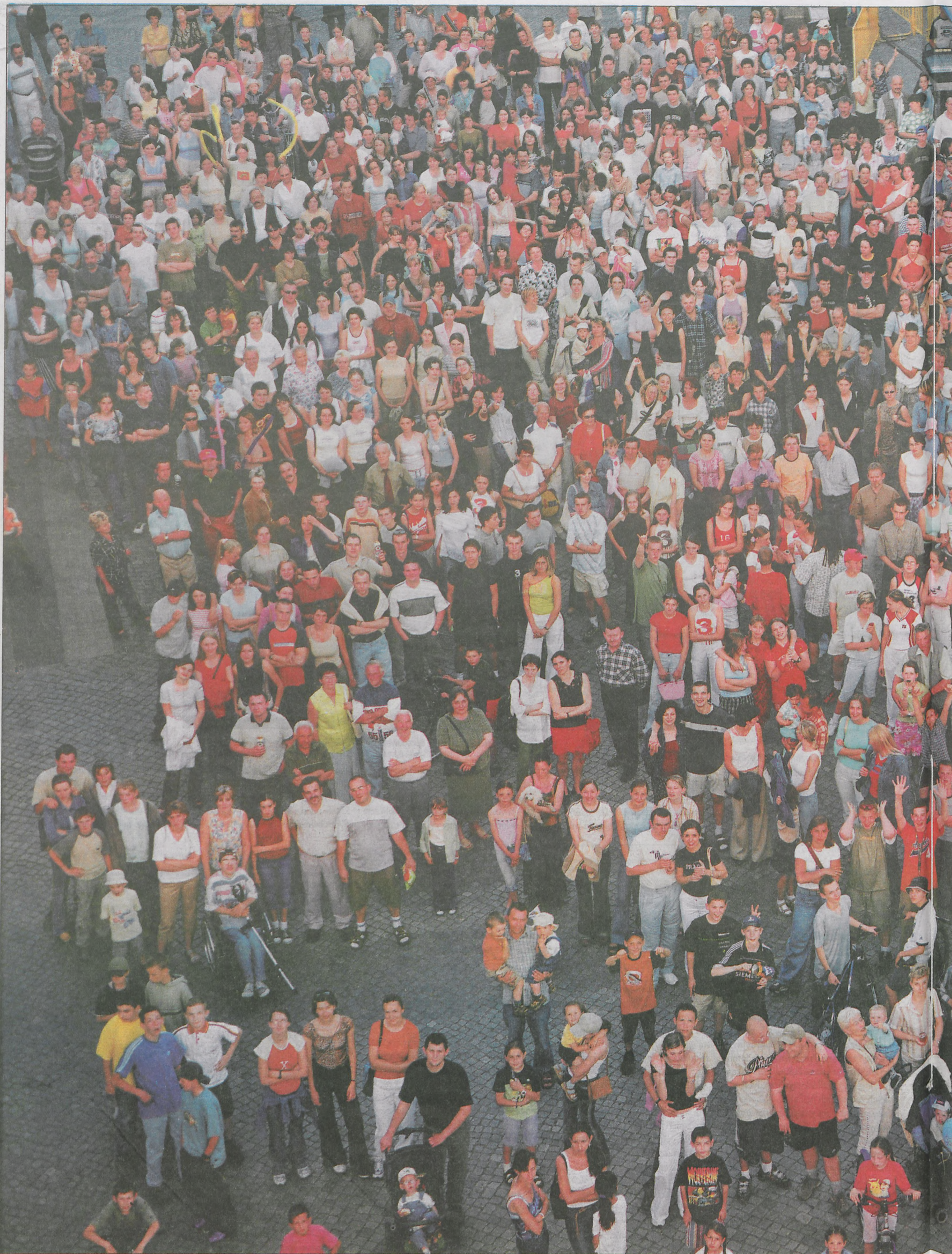


Jedno ze wspólnych spotkań przy ognisku

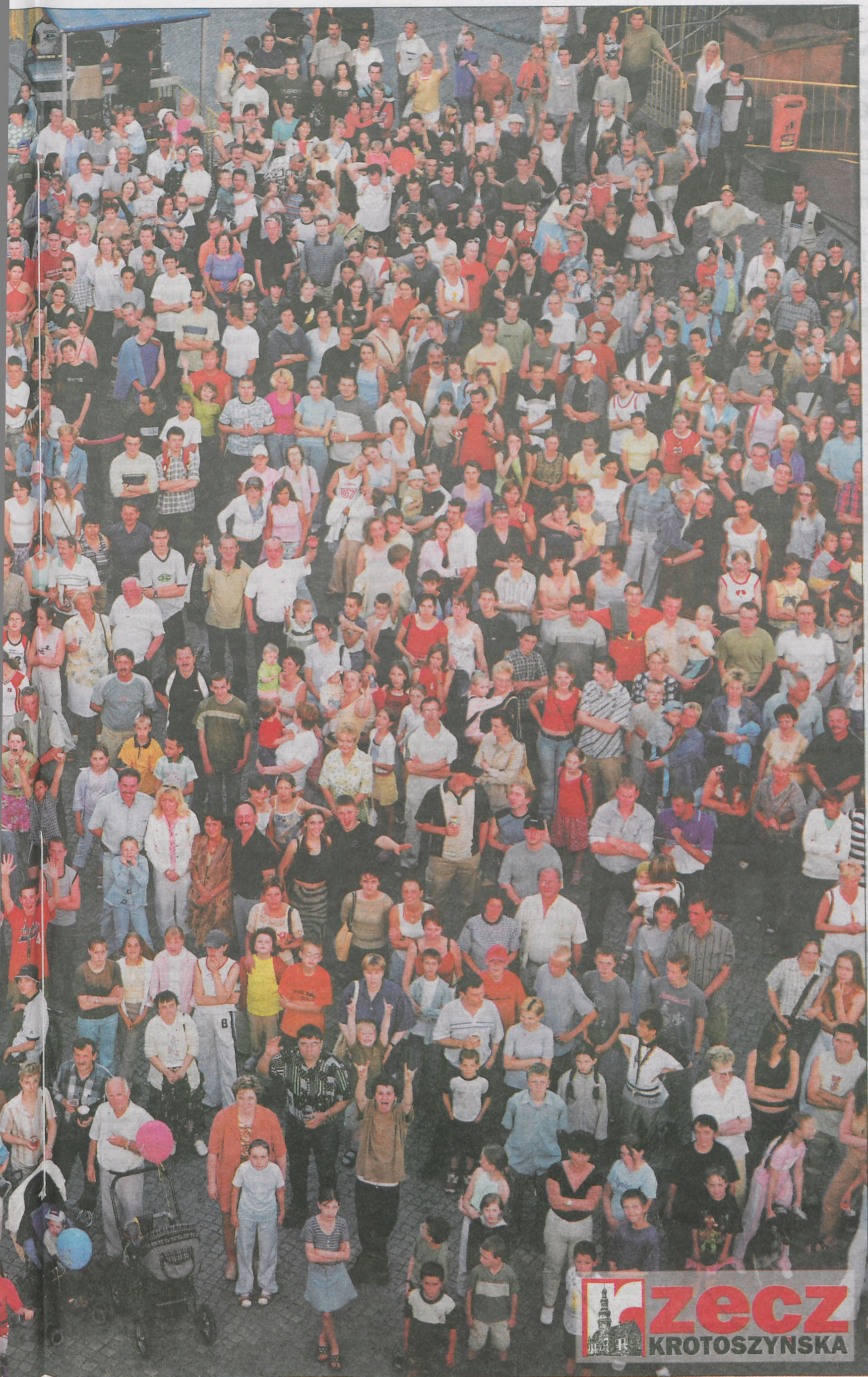
wezmą udział w międzynarodowym pro-
gramie edukacyjnym. W roku szkolnym
2003/2004 do Niemiec pojedzie dwoje

krotoszyńskich siedemnastolatków,
o czym wkrótce w *Rzeczy Młodych*.

Martyna Nina Sworowska



Krotoszyńskie 2003



 **zecz**
KROTOSZYŃSKA



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy w Krotoszynie

Oprocentowanie wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych

(osoby fizyczne, rolnicy, podmioty gospodarcze i organizacje społeczne)
Obowiązuje od dnia 1 czerwca 2003 r.

Wkłady i lokaty terminowe

1 miesięczne	3,00%
3 miesięczne	3,05%
6 miesięczne	3,10%
9 miesięczne	3,30%
12 miesięczne	4,00%
24 miesięczne	4,05%
36 miesięczne	4,10%
48 miesięczne	4,20%
60 miesięczne	4,50%

Minimalna kwota lokaty 100,00 zł, oprocentowanie zmienne, odsetki dostępne po upływie zadeklarowanego okresu.

Lokata terminowa rentierska RENTIER PLUS nowość

24 miesięczna	4,25%
36 miesięczna	4,50%
48 miesięczna	4,75%
60 miesięczna	5,00%

Minimalna kwota lokaty 1.000,00 zł, oprocentowanie zmienne, kapitalizacja odsetek kwartalna, odsetki dostępne po upływie kwartału.

Lokata terminowa dynamiczna PLEJADA nowość

w 1 m-cu	4,10%
w 2 m-cu	4,15%
w 3 m-cu	4,20%
w 4 m-cu	4,25%
w 5 m-cu	4,30%
w 6 m-cu	4,35%
w 7 m-cu	4,45%
w 8 m-cu	4,55%
w 9 m-cu	4,65%
w 10 m-cu	4,75%
w 11 m-cu	4,85%
w 12 m-cu	4,95%

Minimalna kwota lokaty 500,00 zł, oprocentowanie zmienne, progresywne, tzn. wzrasta z każdym miesiącem przechowywania wkładu, odsetki dostępne po upływie zadeklarowanego okresu.

Lokata terminowa 3 miesięczna SGB oprocentowanie stałe - 4,80% (tylko do 30.06.2003r.)

Spróbuj szczęścia z lokatą SGB i wygraj
• Fiat Seicento • Zestaw kina domowego • Sprzęt AGD •

Zapraszamy do naszych placówek

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
ul. Piastowska 14, tel. 725 32 78

Oddziały:

Kobylin tel. (065) 548 21 58
Zduny tel. 721 51 16
Sulmierzyce tel. 722 32 14

Seksualność jest darem



M. PAWLAK

Rozmowa z księdzem Dariuszem Brylkiem
z parafii p.w. św. Andrzeja Boboli w Krotoszynie.

coś jest dla mnie, jeżeli coś dostałem, to jest to na pewno związane z jakimś celem, ma mnie do czegoś doprowadzić. Nie jest tak, że mogę sobie, przepraszam za stwierdzenie, używać jak mi się tylko podoba. Nie! Wszystko ma swoje miejsce, swój czas i swój cel.

Czy wyjaśnia to, dlaczego Kościół nie dopuszcza środków antykoncepcyjnych? Jest on całkowicie przeciwny stosowaniu jakiegokolwiek formy antykoncepcji i nie zmienia swego stanowiska, mimo iż antykoncepcja mogłaby zapobiec przenieszeniu niektórych chorób i zmniejszyć przeludnienie w niektórych częściach świata.

Żle postawione pytanie! Utożsamieś całą, jeszcze raz podkreślę, przepiękną sferę seksualności z rozmnażaniem się. Jeżeli seks sprowadzimy tylko do rozmnażania, to dalszym ciągiem tego błędnego utożsamiania będzie antykoncepcja, czyli myślenie, co zrobić, żeby nie było konsekwencji. No i pojawia się Kościół, który nagle mnie ogranicza. Popelniamy potężny błąd. Celem seksualności nie jest tylko rozmnażanie się. Celem seksualności jest wyrażanie siebie na bardzo delikatnej, bardzo głębokiej płaszczyźnie. Każdy z nas jest istotą seksualną, a to znaczy, że się przez swoją seksualność wyrażam, mówię, a nie tylko rozmnażam czy zabawiam.

Dlaczego więc seks przedmałżeński jest grzechem?

Nie ma czegoś takiego jak seks przedmałżeński, małżeński, bo w tym momencie możemy ukuć kolejne stwierdzenie: seks

pozamałżeński. Nie ma czegoś takiego.

W takim razie dlaczego seks przed ślubem jest grzechem?

Dla mnie, jako chrześcijanina, człowieka wierzącego, tzn. takiego, który w swym życiu kieruje się zasadami świadomej wybranej religii, działalność seksualna podjęta przed ślubem jest grzechem, czymś, co mnie rani. Z jednego prostego względu: tak twierdzi Jezus Chrystus, a ja – chrześcijanin, wierzę najpierw Jemu. On powiedział wprost, że pewne sfery mogą poruszyć, mogą rozpakować, mogą ich używać w odpowiednim czasie, w odpowiednim miejscu, wobec określonych osób. Oczywiście, można teraz wejść w głęboką argumentację, rozwijać to dalej, ale jeśli już zaczynam rozmawiać na temat seksualności, muszę sobie zadać pytanie: dlaczego ten ktoś ze mną rozmawia? Czy ten człowiek, próbując przekazać mi jakieś wiadomości, zachęcając mnie do podjęcia jakiś działań lub zrezygnowania z nich, czy ten człowiek chce dla mnie dobra? Dla MNIE DOBRA? Czy też ten człowiek chce, przepraszam za stwierdzenie, sprzedać jakiś towar? Kiedy patrzę na Jezusa, to widzę, że On bezwzględnie chce dla mnie dobra. Już samo to sprawia, że warto Go posłuchać, że warto Go naśladować. Nawet jeżeli na dzień dzisiejszy wiele jeszcze nie rozumiem, to wiem, że jeżeli On coś mówi, to mówi dlatego, że nie chce mnie skrzywdzić, nie chce mnie wykorzystać, chce mnie ochronić.

Rozmawiał
Arkadiusz Pawlak

Łowcy orgazmów

Nasza seksualność już dawno przestała być tematem tabu. Młodzież otwarcie mówi o tym, co u ojców, matek, nauczycieli niekiedy wywołuje przerażenie, skrępowanie czy... przywodzi na myśl wspomnienia pierwszych intymnych doznań.

Erotyka widoczna jest w filmach, muzyce, videoklipach, gazetach. Niedojrzały jeszcze mózg kilkunastoletków bombardują bodźce ociekające seksem. Co wtedy? Mała kokietka, dobrze umalowana kosmetykami dla dojrzałej cery swojej mamy, z odpowiednio odkrytymi częściami ciała i ponętym wzrokiem rusza rozstawić siła. Wytrawni łowcy na imprezach, w barach, parkach, na ulicach bez pardonu wykorzystują sytuację. Szybki seks, gdziekolwiek: w samochodzie, pod samochodem, w toalecie, na stole – byle tylko można pochwalić się kolegom w szkole, jak się zaliczało kolejną łaskę.

Oto rzeczywistość: życie znużonych

monotonią dnia codziennego, żadnych przygód młodych ludzi. Podkreślę: młodych, bo przedział wiekowy większości osób po pierwszym kontakcie seksualnym w Polsce sięga 14 – 15 lat. Seksuolodzy uważają niebezpieczne zjawisko seksoholizmu wśród młodzieży. Nastolatek z rozchwianymi hormonami, pragnący nowych, ciekawych doznań erotycznych, zaczyna w zaskakującym tempie szukać nowych znajomości, które sprowadza do poziomu łóżka. Seksoholik przestaje zwracać uwagę na to, z kim się kocha, nie dba również o jakiegokolwiek zabezpieczenia przed chorobami wenerycznymi. Procent młodzieży opętanej seksem wciąż rośnie!

Jak wynika z badań GUS, ponad 70 proc. młodych ludzi zaczyna współżycie właśnie w porze letniej. Partner tylko na wakacje to ciekawe urozmaicenie, odskocznia od rzeczywistości. Poznacie się, stawiacie na jedną kartę z napisem: *bez zobowiązań*. Zaskakujący jest też fakt tolerowania wyskoków partnerki czy partnera w bok. Co nimi kieruje? Chęć spróbowania zakazanego owocu z nieznaną osobą, ciekawość, próba oderwania się od monotonii życia z jedną osobą. Najczęściej młode dziewczyny szukają tego drugiego. Są odważne i odporniejsze psychicznie, dodatkowo doskonale potrafią się kamuflować.

Martyna Nina Sworowska

REKLAMA

NOWO OTWARTA HURTOWNIA płyt wiórowych

Krotoszyn, ul. Benicka 1 (teren browaru), tel. 0608 693 052
czynne: pon. pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-12.00

płyty wiórowe laminowane
MDF i HDF
panele podłogowe

NOWO OTWARTA HURTOWNIA

DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM MODY

To zespół hurtowni oferujących bogaty wybór odzieży, bielizny, obuwia, galanterii, itp. polskich producentów oraz importerów z Francji, Włoch, Turcji, Pakistanu, Chin, Wietnamu i nie tylko.

TU KUPISZ WSZYSTKO TANIO PO CENACH HURTOWYCH.

Wrocław, ul. Północna 15-19 (boczna Maślackiej)

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, sobota w godz. 8.00 – 13.00.
Informacje: tel. 071 354 03 60, 354 03 62 tel./fax: 071 354 34 20 lub kom. 0 607 692 313
e-mail: dcm@centrum-mody.com.pl

UWAGA PRODUCENCI I HURTOWNICY! Posiadamy jeszcze wolne boksy do zagospodarowania!